

Sygn. akt VIII Gz 164/13

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lipca 2013 r

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy

w składzie :

Przewodniczący SSO Krzysztof Górski

Sędziowie SSO Piotr Sałamaj

SSR del. Natalia Pawłowska Grzelczak (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2013 r, w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy powództwa J. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda od postanowienia Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 30 kwietnia 2013, sygn. akt V GC 191/12,

postanawia :

oddalić zażalenie.

SSO P. Sałamaj SSO K. Górski SSR del. N. Pawłowska-Grzelczak

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił wniosek przywrócenie terminu do wniesienia apelacji i odrzucił apelację powoda.

U podstaw rozstrzygnięcia legło stwierdzenie, że w sprawie nie zachodzą przesłanki z art. 168 k.p.c. co w konsekwencji doprowadziło do odrzucenia apelacji zgodnie z dyspozycją art. 370 k.p.c. Zdaniem Sądu Rejonowego przywrócenie terminu jest dopuszczalne jeżeli strona nie dokonała czynności procesowej bez swojej winy. Jako kryterium przy ocenie winy w uchybieniu terminu procesowego należy przyjąć obiektywny miernik staranności, a strona winna uprawdopodobnić, że z przyczyn od niej niezależnych nie mogła dokonać czynności w terminie. W ocenie Sądu I instancji takie okoliczności nie miały miejsca w przedmiotowej sprawie albowiem sam powód wyraźnie wskazał we wniosku o przywrócenie terminu, iż sądził, że to Sąd automatycznie uzupełni za niego braki formalne. Jego zdaniem taki szczegół nie może mieć wpływu na dalszy przebieg sprawy. W konsekwencji Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że brak jest podstaw do przywrócenia terminu do złożenia apelacji i tym samym wniosek ten oddalił, jednocześnie odrzucił apelację zgodnie z dyspozycją art. 370 k.p.c.

W zażaleniu na to postanowienie powód wniósł o jego uchylenie.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił błąd w ustaleniu, iż powód uchybił terminowi do wniesienia apelacji. Wskazał, że w jego ocenie opłata została wniesiona w terminie. Dodał, że już samo wezwanie o uzupełnienie braków formalnych potraktował jako przyjęcie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

W świetle dyspozycji art. 168 §1 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Zgodnie natomiast z treścią art. 169 §1 i §2 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu, natomiast zgodnie z § 2 w piśmie należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek. Brak winy w uchybieniu terminu powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (por.orz. SN z dnia 19 czerwca 1962r, 4 CZ 35/62, PIP 1977, nr 7, s.144) i przy braniu pod uwagę także uchybień spowodowanych nawet lekkim niedbalstwem (por. K. Piasecki: Uchybienie i przywrócenie terminu czynności procesowych strony w sprawach cywilnych, OSPiKA 1975, nr 2, poz. 39).

Zdaniem Sądu Odwoławczego ocena wniosku powoda o przywrócenie terminu przedstawiona w uzasadnieniu orzeczenia Sądu I instancji, obejmująca dokonaną przez ten Sąd wykładnię zastosowanych przepisów prawa okazała się właściwa i nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego. Sąd II instancji w pełni akceptuje stanowisko Sądu meriti i przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią poniższych rozważań.

Wskazać należy, iż zachowanie powoda, który wezwany do uzupełnienia braków formalnych nie czyni tego, bezpodstawnie przyjmując, że apelacja już została przyjęta, a braki formalne automatycznie usunie Sąd rozpoznający sprawę nie może być uznane za cechujące się brakiem winy. Zauważa to sam pozwany, który we wniosku o przywrócenie terminu wskazuje, że nieuzupełnienie braków formalnych jest jego winą. Nie można nie zauważyć też faktu, iż wezwanie do usunięcia braków formalnych miało zakreślony termin i było opatrzone rygorem odrzucenia. Tak więc nie było żadnych podstaw do przyjęcia, iż Sąd sam „automatycznie” usunie braki za powoda, jak próbuje tego dowodzić skarżący. Wskazać należy, iż to czy braki formalne są istotne czy też nie, jest tylko subiektywną oceną powoda, który nie jest uprawniony do decydowania o wadze braków formalnych. Trudno podzielić stanowisko powoda, że skoro uiścił opłatę od apelacji, to wypełnił wszystkie ciężące na nim obowiązki wynikające ze skutecznego złożenia tego środka zaskarżenia. Stanowisko to pozostaje w oczywistej sprzeczności z materiałem dowodowym. To jakie czynności miał wykonać powód aby skutecznie wywieść apelację wskazał Sąd Rejonowy w wezwaniu do uzupełnienia braków formalnych, do którego to wezwania powód się nie zastosował.

Wobec powyższego przyjąć należało, iż w kontekście działań powoda nie można mówić o zachowaniu jakiegokolwiek miernika staranności, którego należałoby wymagać od strony należycie dbającej o własne interesy.

W tym miejscu wskazać jeszcze należy, iż rację ma tylko skarżący w zakresie tego, że opłata od apelacji została uiszczona w terminie, okoliczność ta wynika z daty widniejącej na poleceniu przelewu i w tym zakresie Sąd Rejonowy mylnie przyjął, iż opłata nie została uiszczona. W realiach niniejszej sprawy nie ma to jednak żadnego znaczenia albowiem poza sporem pozostaje fakt, iż powód nie uzupełnił innych braków formalnych. Konsekwencją tego było odrzucenie apelacji zgodnie z dyspozycją art. 370 k.p.c. wedle, której Sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisane terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Reasumując stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy orzekł w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu i w konsekwencji w przedmiocie odrzucenia apelacji. W tym świetle Sąd odwoławczy nie znajduje podstaw do postulowanego w zażaleniu uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

W związku z tym, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił zażalenie.

SSO P. Sałamaj SSO K. Górski SSR del. N. Pawłowska-Grzelczak